

Strona znajduje się w archiwum.

UKRADŁA W SKLEPIE PIENIĄDZE INNEGO KLIENTA

53-latka z Ełku podczas zakupów ukradła pieniądze, które inny klient przypadkiem zostawił na taśmie przy kasie. Mimo, że kobieta miała maseczkę na twarzy, policjanci ustalili kim jest, dotarli do niej i przedstawili zarzut kradzieży. Kobieta będzie musiała zapłacić 1000 złotych grzywny i zwrócić 500 złotych, które ukradła.

Policjanci z Ełku zajmujący się wykroczeniami wyjaśnili sprawę kradzieży sprzed kilku tygodni. Do zdarzenia doszło w markecie na terenie Ełku. Klient podczas zakupów przypadkiem zostawił na ruchomej taśmie przy kasie swoje pieniądze. Gdy po jakimś czasie zorientował się, że nie ma przy sobie gotówki wrócił do sklepu, ale pieniędzy już tam nie było. Policjanci ustalili, że stojąca za nim w kolejce kobieta zauważyła leżące banknoty, ale nie zwróciła ich. Postanowiła wykorzystać okazję i zabrała te pieniądze dla siebie. Cała sytuacja została zarejestrowana przez sklepowy monitoring. Mimo że kobieta miała zasłoniętą twarz maseczką, policjanci w swoich działaniach ustalili jej tożsamość. 53-letnia mieszkanka Ełku usłyszała zarzut kradzieży. Ta spontaniczna decyzja będzie ją sporo kosztowała. Kobieta za popełnione wykroczenie została ukarana grzywną w wysokości 1000 złotych. Oczywiście musi także zwrócić pokrzywdzonemu pieniądze, które ukradła.

(akdn/kh)